

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:

Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologi — 1 mk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie m. 4.50  
kwartalnie 13.50

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór; w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja otwarta od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor szwajcarski od 4 do 6 wiecz.

Teatr Polski

WTOREK, 10 grudnia po cenach popularnych

ŚRODA, 11 grudnia Występ H. Larys-Pawlińskiej

CZWARTEK, 12 grudnia

Premiera

Cegielniana 63,

„ALZACJA“

„Zazdrość“

„Sulkowski“

Tragedja w 5 aktach St. Zeromskiego.

dyrekcja: F. Wolsztynski

Sztuka w 3 aktach G. Leroux i L. Camille'a.

Sztuka w 5 aktach Arcybaszewa.

Dekoracje B. Lechowski

Reżyser K. Tatarkiewicz.

## Do wspólnej pracy!

Nadchodzą wybory do pierwszego sejmu konstytuującego, którego zadaniem będzie określenie i ustalenie ustroju i stosunków wewnętrznych w Państwie, oraz wytknięcie wyraźnego kierunku polityki zagranicznej. Stoimy dziś przed jednym z najważniejszych zadań państwowo-twórczych, od którego wyniku losy naszej Ojczyzny zależą. Dlatego należy do spełnienia tego obowiązku obywatelskiego pierwszorzędno i najważniejszą przygotować się należy. Musimy przystąpić niezwłocznie do wielkiej mobilizacji wszystkich sił obywatelskich, czujących narodowo i rozumiejących myśl samodzielną.

W dół agitacji przedwyborczej w dzisiejszych warunkach ogólnego podniecenia i odbywającej się likwidacji hasel i obietnic, budzić mogą poważne obawy co do tego, czy w akcji tej decydującymi będą: umiarkowanie i rozsądek, czy też może większość da się pociągnąć krzykliwej demagogii, uprawianej przez ludzi nieodpowiedzialnych, przez zwolenników hasel międzynarodowych. I w tym leży właśnie punkt ciężkości całej pracy przygotowawczej i organizacyjnej.

Wiemy, że w nadchodzących wyborach czynnikiem jedynie miarodajnym i decydującym będą warstwy ludowe i robotnicze, u nas w Łodzi specjalnie robotnicze. I dlatego niezmiernie ważnym jest, aby te organizacje, dla których dobro i szczęście całej Ojczyzny ważniejszym jest, aniżeli własne interesy klasowe, lub partyjne, zespoliły swoje ułowania i umiały w odpowiedniej chwili przeciwstawić się agitacji doktrynerów i wicherzycieli. Chodzi o to, aby narodowo czujące odłamy warstwy robotniczej nie były jedynie przedmiotem agitacji, lecz świadomymi obywatelami i żeby z łona ich organi-

zacji wyszli nie tylko przywódcy partyjni i obrońcy ich interesów materialnych, ale również ludzie, ogarniający całość zagadnień narodowych, mocacy w państwie zająć kierowniczą stanowiska kierownicze.

Wbrew temu, co twierdzą stronnictwa skrajnie radykalne, istnieją u nas w rzeczywistości bardzo poważne i liczne rzesze robotnicze zorganizowane w Narodowym Związku Robotniczym, w Zjednoczeniu Narodowym, w Demokracji Chrześcijańskiej. One to powinny zejść się dziś na jakiejś wspólnej platformie i wspólnie podjąć pracę nad skupieniem wokół siebie licznych rzesz robotniczych dotąd niezorganizowanych, a czujących narodowo i obywatelsko szerszym hasłem wyrotowym. Stojąc zawsze na gruncie realnej obrony interesów robotniczych, ale, mając równocześnie na oku dobro całej Ojczyzny, organizacje te bezwzględnie zdobywają sobie z łatwością posłuch i pociągają za sobą ogromną większość. Ta większość bowiem intuicyjnie wyczuwa, że tylko własno dobrze zorganizowane państwo demokratyczne zapewnić może skuteczną obronę ich interesów przed swoln i obcym wyzyskiem, przed niezaczeniem warsztatów pracy i przed współzawodnictwem obcych potęg przemysłowych.

Narodowe organizacje robotnicze powołane są dziś przede wszystkim do tego, aby rozkołysane dzisiaj fale zamętu i sprzeczności w odpowiednie korytka skierować, aby w zespoleniu z innymi organizacjami innych dzielnic Polski zdobyć sobie należne miejsce w życiu politycznym i społecznym.

Bije godzina wyteżonej i nad wyraz odpowiedzialnej pracy. Należy przystąpić do niej z wiarą w swoje siły i z nadzieją powodzenia.

różnicy pochodzenia i wyznania, szerokie skrzydła tolerancji, a temsamem stworzy podstawy szczęśliwego współżycia narodów.

## Memoriał Komisji Litewskiej żąda przyłączenia kresów do Polski.

Komisja Litewska w Warszawie złożona z upoważnionych reprezentantów ziem dawnego W. Ka. Litewskiego, będąc przedstawicielką na tychże ziemiach zamieszkałej polskiej ludności i posiadającej od niej upoważnienie do przedstawiania w jej imieniu, zwraca się do rządu Polskiego z następującym oświadczeniem:

Ludność Polska na Litwie i Białorusi, nie zaprzeczając tradycji historycznych, pamiętając jasne polskie czasy, w szerokich swych warsztach niepolitycznych żąda przyłączenia kresów do Polski; najlepszym tego dowodem jest szereg deklaracji i petycji, z 104,000 podpisów reprezentującej półtora miliona ludności.

Z ludności niepolitejskiej litwini wyrzili przez swą inteligencję skrajnie narodowe hasła. Jak będzie się zachowywał lud, polityka nieograniczona — jaką przybierze postać wobec Polaków, dokładniej tego określić na razie nie można, w każdym razie już dziś w tych warstwach ludności można spostrzec bardzo przyjazne dla Polski tendencje.

Co do białorusinów należy podkreślić, że w szeregu bezbieżnych ludzi po narodowo-białorusku myślących, istnieje poważna obawa wstąpienia, czego konsekwencją jest przychylenie się ku zachodniej racji kultury. Zupełnie narodowo nieświadomy i lud swoich najniższych warstw daje się powodować wszelkiej agitacji, zarówno carskiej, jak i bolszewickiej.

Zadaniem naszym byłoby połączenie tych mas w kierunku politycznym i skupienie wokoło wspólnej hasła.

Obejmując całość tych aspiracji, tudzież mając na względzie zarówno interes Polski jak i realne interesy litewsko-białoruskie, uważamy przyłączenie tylko ziem, które z Wilnem na czele etnograficznie są polski których ludność na odwołanie się od Polski w żadnym wypadku się nie zgadza — za niewystarczające dla następujących względów:

Wcielenie tych ziem do Polski byłoby wbieleniem klina w ziemie litewsko-białoruskie, oderwałoby od litewskich etnograficznych ziem Wilno, miasto wprawdzie czyste polskie, stanowiące jednak symbol historyczny dawnej zjednoczonej Litwy. Wcielenie części polskiej pozostawiłoby około półtora miliona Polaków głównie na ziemiach etnograficznie białoruskich poza nawiasem państwowej polskiej opieki i to na ziemiach, które do 1863 r. miały zupełnie odmienny, wybitnie polski charakter, gdzie natomiast wojna i wypadki obecne uświadomienie narodowe polskie wśród tej ludności pogłębiły i uzmocniły.

Wcielanie części polskiej pieśniewa Białorusi w ogólnym całokształcie wpływów rosyjskich leży, przeciwnie, oddaje ją na łup imperjalistyczno-rosyjskich zakusów, zamaskowanych bolszewizmem.

Dążeniem naszym jest ucieleśnienie w żywotne formy realnej Unji ziem litewsko-białoruskich z Polską.

Korzyści takiego rozwiązania byłyby

nieśluchanie dodanie dla wszystkich mieszkańców ziem D. W. Ks. Litewskiego.

Do stworzenia realnej Unji Litwy z Polską przynęła zatem konieczny, dobrze zrozumiany interes państwowy, tak Polski, jak i Litwy. Sześć owiakowy bowiem naturalny proces rozwojowy obu narodów przez główne rozłączenie zostały wstrzymane i nieobliczalnie fatalne skutki groziłyby tak Polsce, jak i Litwie.

Oświadczamy, że Rząd Polski winien w kierunku wyżej zaznaczonego programu bezzwłocznie podjąć akcję jaknajenergiczniejszą.

## Zajścia we Lwowie.

Korespondencja „Polonia“ donosi: Od poważnej osobistości, która w charakterze urzędowym przybyła do Warszawy ze Lwowa otrzymuje Korespondencja „Polonia“ autentyczne wiadomości o wypadkach, które jako pogromy żydów we Lwowie, rozkrzyczane zostały po Europie.

Do patrolów, idących przez ul. Kaźmierzowską w dzielnicy żydowskiej padły strzały z okien domów. Po pierwszych trupach zawiadomiono dowództwo wojsk polskich, że w dzielnicy żydowskiej rozpoczęła się walka franktirerów. Kilka oddziałów weszło w zagrożoną dzielnicę z karabinami maszynowymi. W walce, która się następnie wywiązała, padło około 100 ludzi. Równocześnie z załóg lwowskich wychylił się motloch i zaczął rabować i palić. Spłonęło około kilkadziesiąt domów. Wchodzący do domów żołnierze zastawali mieszkańców przy obsadzie karabinów maszynowych. Z Dowództwa Wojsk Polskich wyszedł rozkaz, by wojsko czynnie wystąpiło przeciwko plądrującym. Stało się temu zadość.

Ze ludność żydowska walczyła po stronie Rusinów — na to jest dowód w oficjalnym komunikacie ukraińskim, który znajduje się w rękach polskich. W komunikacie tym powiedziano jest, że patrol polski nie mógł przystąpić do walki z Żółkiewskimi ponieważ nie dopuściła go tam zbrojna milicja żydowska.

Co do rzekomego pogromu żydów, świadkiem tych wypadków jest wysłannik koalycji, bawiący wówczas we Lwowie kapitan Villaine. Kapitan Villaine bawił przez ten cały czas we Lwowie, wszystko widział, wszystko badał, i z bardzo wyczerpującym materiałem wyjechał do swych mocodawców.

## Zmiany w administracji Kraju.

Ja się dowiadujemy ministerjum spraw wewnętrznych jest już na ukończeniu z pracą odwołania dotychczasowych komisarzy rządowych i mianowania na ich miejsce P. S. i P. S. L. (stron. p. Thugutta). Przy nowej obsadzie względy na rzeczowe kwalifikacje kandydatów oraz na stosunki panujące w danym powiecie nie odgrywają roli; chodzi natomiast o obsadzenie stanowisk tylko swoimi ludźmi partyjnymi. Rzecz charakterystyczna, że decyzja ministerjum pod tym względem nie są znane

## Echa sejmiku dzielnicowego.

Telegram do Wilsona.

Jak wiadomo już z prasy przed przystąpieniem do obrad sejmiku dzielnicowego w Poznaniu wysłał szereg telegramów hołdowniczych do różnych wybitnych osobistości koalycji.

Poniżej podajemy treść telegramu wysłanego do Wilsona.

„Dzielnicy Sejm polski, złożony z przedstawicieli Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Śląska, Prus Królewskich, Mazowsza i Warmii, oraz wychodźstwa polskiego w dotychczasowej Rzeszy niemieckiej, przesyła Panu prezydentowi Stanów Zjednoczonych pełne zapamię-

słowa podzięk i wyrazy najgorętszego uwielbienia dla szlachetnych jego idei wolnościowych, którym i nasza umiłowana, a dotąd rozdarta przez zaborców ojczyzna zawdzięcza możliwość zmartwychwstania.

Pomna na hasło rzucone w oblicze czcicieli brutalnej przemocy, hasło o naprawieniu krzywd, ufa Polska, że i na kongresie pokojowym znajdzie w czcigodnej osobie Pana prezydenta wyrozumiałego, a wpływowego rzecznika, domagającego się zjednoczenia kraju całego, jako naprawienia wielkiej krzywdy, wyrażonej przez rozbiory.

Silna zaś jednością i mierną chlubnym tradycjom swoim roztoczy nad wszystkimi obywatelami swymi, bez





Wymówienie pracy.

Konsorcjum węglowe (Targowa nr. 24) wymówiło pracę wszystkim robotnikom, uszczelniając tym, że składy węgla należące do konsorcjum zostały zajęte przez miasto.

Wobec tego robotnicy, pozabawieni zajęć, zwrócili się do Polskiego Związku Robotników miejskich z prośbą o interwencję w tej sprawie, celem uregulowania odškodowania.

Niektórzy z robotników pracowali po dwadzieścia kilka lat. Wybrano Komisję, złożoną z p. Pisalskiego, Górki i Nalewajczyka, która opracuje żądania i przedstawi zarządowi konsorcjum.

Zo Związku Kolarzy Węzła Łódzkiego.

Pod przewodnictwem prezesa inż. Z. Zajackowskiego, odbyło się posiedzenie zarządu Związku Kolarzy Węzła Łódzkiego, na którym zatwierdzono sprawę następującą: Uchwalono, aby podział artykułów żywnościowych otrzymywanych dla pracowników obu stacji Łódź-Kaliska i Łódź-Wiedeńska — był dokonywany proporcjonalnie do liczby pracowników. Zarząd Związku upoważnił prezydium do samodzielnego załatwiania spraw mniej ważnych; w tym celu posiedzenia prezydium odbywać się będą codziennie o godz. 11-ej rano. Sprawozdania z tych posiedzeń będą komunikowane na plenarnym posiedzeniu zarządu, te ostatnie zebrania obecnie będą się odbywały stale we czwartki, o g. 4-ej po południu. — Postawiono sceną ze stanowisk rzemieślników kolejowych — wszystkich pracowników, nie mających odwieńdzeń świadectw i zaliczyć ich do kategorii robotników.

Uchwalono zorganizować specjalną sekcję wydziałową, w celu nawiazania kontaktu z odpowiednimi sekcjami w Warszawie.

Zadania rezerwistów.

Dn. 8 b. m. rezerwistki udali się do nadburmistrza Skuńskiego z żądaniem podwyższenia normy zapomogi i pracy dla bezrobotnych ich mężów, powracających z wojska. Nadburmistrz Skuński przyrzekł powyższe żądania uwzględnić, obiecując ich poparcie w magistracie.

Zabieganie o bezrobotnych.

Chwilowy staż robotn. miejskich zajętych na placach W. Z. M., jaki wybuchł dn. 8 b. m., zażegnały znowu dzieci oświadczenia nadburm. Skuńskiego, iż w porozumieniu z Warszawą, żądania ich podwyżki o 100% uwzględnione będą.

Sekcja komisarzy.

Przy Polskim Związku zawodowym robotników miejskich powstała sekcja komisarzy.

Do tymczasowego zarządu wybrani zostali pp. Gawroński, Pacholński i Walaske.

Spis niedoręczonych depesz.

- 1) Nr. 203 Paul Wellman Reichenberg, 2) Nr. 14772 Szozechacz — z Warszawy, 3) 101360 Morawiecki Wacław — z Krakowa.

Bandyci nie próżniają.

Onegdaj o godzinie 5 po południu kilkunastu uzbrojonych i zamaskowanych bandytów dokonało napadu na dom właściciela zakładu ogrodniczego Alfreda Stillera przy ulicy Brzezińskiej 57a.

W domu tym zamieszkuje na I-szem piętrze matka. Bandyci udali się wprawdzie do matki S. gdzie zrabowali skórę i inne rzeczy, a następnie udali się do samego S. gdzie zrabowali pod pororem szukania broni kilkanaście tysięcy marek.

Identyczne wypadki napadów zbrojnych nacuwałą myśl, iż działa tu dobrze zorganizowana banda, która jest postrachem ludzi i okolicy.

Bandyci przed odejściem nakazali obecnym zachować milczenie.

Z Sądu Okręgowego.

Królewsko-Polski Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego T. Kamińskiego rozwał sprawę

o złożenie fałszywego zeznania.

Na ławie podsądnych zasiadli 46 l. Szaja Elechnowicz i 56 l. Pinkus Lipmanowicz, oskarżeni z art. 158 kod. karn. Okoliczności tej sprawy są następujące: W d. 24 kwietnia 1918 r. Sędzia śledczy IV rewiru m. Łodzi Alfred Biłyk, badał w charakterze świadków Szaję Elechnowicza i Pinkusa Lipmanowicza, którzy wówczas zeznali, że Elechnowicz zapłacił Kalmanowi Wałowi sumę 34.500 mk., przyczem dał 3800 rub., a resztę w markach.

Pomimo konfrontacji z Wałcem Elechnowicz pozostał przy powyższym zeznaniu.

Wobec zeznań świadka Eucha Szobieszczyka, że Elechnowicz zapłacił wszystkiemu około 12000 mk., sędzia śledczy w dniu 7 maja 1918 r. zarządził konfrontację Elechnowicza i Lipmanowicza z E. Szobieszczykiem; oskarżeni wówczas zeznali: Elechnowicz, że dał Wałowi około 3500 rb., ile zaś dał markami nie pamięta.

Oskarżony E. nie przyznał się na sądzie do lekceważenia sągo mu czynu, chociaż oświadczył, że w dn. 24 kwietnia dał zeznania niezgodne z prawdą.

Drugi współoskarżony L. oznajmił iż zeznał zeznaniem za pierwszym razem,

oraz przy konfrontacji ze świadkiem Szeinschneidrem nie było sprzeczności.

Świadek b. sędzia śledczy, obecnie komendant miasta Biłyk zeznał, iż wpłynęła do niego skarga z doniesienia Wałca, iż tego ostatniego upojono przed sprzedażą przez niego domu, a następnie u rejenta wręczono mu na poczet należności część pieniędzy, zamiast całości.

W dalszym ciągu świadek potwierdza oskarżenie.

Prokurator wnosi o ukaranie podsądnych zgodnie z aktem oskarżenia.

Sąd po naradzie skazał obydwoh podsądnych na zasadzie 158 kod. karn. po 4 miesiące więzienia, oraz solidarne pokrycie kosztów.

Do złożenia przez E. 2000 mk. kaucji, a przez P. 1000 mk. zatrzymał oskarżonych pod kluczem.

Teatr, muzyka i sztuka.

Z TEATRU.

Czwartkowa premiera zapowiada niezwykle święto sztuki. Odegraną będzie tragedia St. Zeromskiego „Sułkowski“.

Zgromadzenie Polskiego Zjednoczenia Ludowego w Częstochowie.

Zgromadzenie Kół Polskiego Zjednoczenia okręgu częstochowskiego w dn. 29 listopada powzięło następujące uchwały:

Z uwagi, że P. Z. L. i wszystkie stronnictwa, stojące na gruncie narodowym, dążące do prawdziwej niepodległości i zjednoczenia Polski — pragnące szczęścia dla całego narodu, osobście wyjaśnili o tym komendantowi Piłsudskiemu i zgłosiły żądania, żeby do rządu powołano przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych z tym zastrzeżeniem, aby ilość przedstawicieli ludu, jako największej siły w narodzie, miała należyte uwzględnienie — Zgromadzenie Kół okręgu częstochowskiego P.Z.L. zwraca z naciskiem uwagę, że komendant Piłsudski postąpił wbrew woli Narodu, pozwalając do rządu gabinet partyjny — socjalistyczny, szerzący z tradycjami i z duchem Narodu Polskiego.

Zgromadzenie Kół Okręgu Częstochowskiego P. Z. L. będące wyrazem ludu powiatów: częstochowskiego, radomskiego, wieluńskiego i włoszczowskiego, żąda aby bez dalszej zwłoki, natychmiast przystąpiono do rekonstrukcji gabinetu w myśl wyżej wyrażonej woli narodu. Lud polski wie dobrze, że zgodę w kraju i czyn pracy mogą wprowadzić tylko ci, co w mi-

łości bratniej i pracy twórczej są zaprawieni, a naród polski ich zna. Naród polski również zna i tych z pośród siebie, którzy zdolni tylko destrukcję wprowadzić.

Lud — naród polski żąda ustroju państwowego demokratycznego, przy najdalej idących reformach, zgodnych z duchem narodów cywilizowanych i tradycją Polski, bo w programie gabinetu p. Morawieckiego, Zgromadz. Kół Okręgu Częstoch. P.Z.L. widzi nie dążenie do pracy, a wprost rzucaenie hasła agitacyjnych, pełnych obietnic nieprzemysłanych, prowadzących do samą i bezładu, co już w naszym okręgu zauważył się dość, a więc do uniemożliwienia zjednoczenia i niepodległości Polski.

W sprawie wojska zgromadzeni z pełnej pierś wolała do dowództwa sił zbrojnych, aby nie zwlekano z organizacją armii na zasadzie poboru, a natomiast przeciwdziałało dążeniom partyjnym do dezorganizowania istniejącego wojska. Lud — naród polski chce mieć jedną armię narodową, a nie kilka partyjnych: Żołnierz powinien wiedzieć, że ma bronić kraju od wrogów, a nie walczyć z braćmi za to, że nie są socjalistami.

W administracji państwowej, na przewleklej widzimy wkradający się bezład, skutkiem obsadzenia naczelnych posterunków państwowych przez osoby wychodzące z łona partii socjalistycznych. Postępowanie takie osłabia powagę naczelników kierowników w państwie i wywołuje bezład społeczny.

W końcu Zgromadzenie Kół Okręgu Częstochow. P. Z. L. domaga się najazyszybszego zwołania Sejmu demokratycznego, który będzie mógł zdecydować o ustroju państwowym Polski i zasadniczych reformach wewnętrznych.

Prezentujemy przeciw samowolnemu uznaniu tytułu Królestwa Polskiego i wprowadzeniu tytułu państwowego „Republiki ludowej Polskiej“. Do wprowadzenia takich zmian zasadniczych mocen tylko Sejm Ustawodawczy, a nie rząd tymczasowy. Rząd polski nie może być oparty na samowoli, a na prawie uchwalonym przez wybrańców narodu.

Wiadomości giełdowe.

(Doniesienie telefoniczne). Warszawa, 9 grudnia 1918 r. Tendencja walut mocna. Ruble w 500 158 — 160. „ „ 100 168 — 169. „ „ duńskie 128 1/2 — 129 1/2. Korony austriackie 54 — 54 1/2. Tendencja mocna. Listy zast. Ziemskie 4 1/2 — 206 — 207.

Kiosk dzienników p. REICHA w Ozorkowie przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia „Straży Polskiej“.

Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie w Zgierzcu będzie otwarte w niedługim czasie. Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia 4-klas średniego zaliczenia, lub ukończenia pełnej szkoły elementarnej. Otwarty będzie kurs 1-y, w razie potrzeby — przygotowawczy. Dla zamieszniejszych — internat. Zapisy kandydatów przyjmuje kancelarja Gimnazjum przy ul. Szczyliwej od godz. 11-ej do 12-ej w południe codziennie.

Przetarg publiczny. Dostawa 1500 łódek wojskowych ma być powierzona w drodze publicznego przetargu. Szczegóły przetargu można przejrzeć w Wydziale Budownictwa Magistratu miasta Łodzi w godzinach biurowych, pokój № 37. Oferty należy podawać do dnia 10-go grudnia r. b. w południe, w kopertach zamkniętych, adresowanych: „D. Magistrat, Wydział Budownictwa“, z oznaczeniem przedmiotu przetargu. Magistrat.

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu, 50% taniej n. c. z w. Mam zaszczyt zawiadomić moją Szanowną Klientelę, że siedzę moi różnyh RESZTEK na męskie i damskie ubrania, na palto i na kożuchy, balwoych i żalobnych towarów, a także trykotaży, kaftanów, hulek i na fartuchy, chustek i innych towarów, który przez 9 miesięcy był zamknięty, jest znowu czynny. Cegielniana 43, w podwórzu, 4 dom od Piotrkowskiej. Uwaga! Ceny stałe

Specjalista Dr. L. Prybulski choroby skórne, włosów, wenierja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Pante 5—6

Dr. S. Lewkowicz choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa, Konstantynowska № 12. Przyjmuje: Panów od 9—1 i 6—8. Pante od godz. 5—6.

Pracownia szydów P. M. Trębacz ul. Piotrkowska 58.

Bryczka do sprzedania, wiadomość ul. Piotrkowska 157, w g. od 2—4 pop. 28—1. Meble różne używane sprzedam tanio, ul. Piotrkowska 139 m. 9, 21—1. Wnentył Kuczynski, ul. Cegielniana 57 zgubi kartę węglową. 26—1.

Specjalista Siodnia kamgarowo kosztują mk. 180.— Palto jesienne, Palto zimowe, Garnitury sportowe mk. 200.— nadzwyczaj tanio Palto damskie Spodnie damskie mk. 50.— Zakłada damskie mk. 75.— Palto płaszczy mk. 600.— Swiry wełniane mk. 75.— Szerepoch i kaszner, Łódź Piotrkowska № 100. Getry na guzik, haki lub zatrzaski podług mody zwanych i powierzonych matryjek wyrabia pracownia krawatów Wandy Radyńskiej Nawrot 20, 20—8.

LUONNA Dziś i dni następnych — Włoski obraz firmy „Cines“ w Raymie Księżna Aleksandra Dramat obyczajowy w 5 aktach W roli głównej rzymska artystka Silvia Michellini 113—1

Ogłoszenia drobne. A. A. Resztki najtańszej kupuj się w Łodzi ul. Piotrkowska № 34 m. 5 2-gie piętro front lok. tow. weł. na Kozuski i buki od 30 mk. Ubrania uczniowskie 30. Męskie 35. Spodnie 20. Kamizelki sztuczki 25. Palto 28. Szwanie i kostiumy 15. Bluzki wełniane 8. Aksamit jedwabny 15. Golowe halki zim. 50. Chustki 18. Powidła siwkowe i ma. molana dostać można, i w nielicznarach Pańska 59. 13—1. I. B. Stopnicki, ul. Franciszkańska 80 zgubił kartę węglową. 25—1. Szradzono książeczka za 10 mk., wydana z Kuratorium Obyw. na imię Wincentego Szecheckiego zam. przy ul. Marysińskiej 49. 27—1. Zaginęła karta węglowa, wydana z Herbaciarni Naprzód za № 6 ul. Roskińska 62. 24—1.